

Dano im oczy ale nie zobaczyli. Dano im uszy ale nie usłyszeli.

Egzamin z pierwszego etapu Agendy 2030 zatytułowany pandemia, zdany został bez większych problemów. Ludzie szybko podporządkowali się nakazom i zakazom zaprojektowanych przez architektów sanitarnych obostrzeń.

Teraz przyszedł czas na następny rozdział Agendy, pod tytułem: wojna.

Czy to jest właśnie ta wojna, przed którą ostrzegała Matka Boska dzieci z Fatimy w 1917 roku?

"Błędy Rosji rozleją się na świat" powiedziała Maryja w Fatimie. Jednocześnie dodając, że można będzie temu zapobiec, kiedy Ojciec Święty poświęci Rosję Jej Niepokalanemu Sercu. Jak dotąd poświęcenie Rosji, przy kilku próbach, nigdy nie zostało dokonane w taki sposób o jaki prosiła Matka Boga.

Jest wojna, dla potrzeb której w kuluarach główne role już dawno zostały rozdane. W rolę złego wcielił się Putin, rolę dobrego gra niejaki Żeleński, z zamiłowaniem komedian, klaun i aktor. Sznurkami pociągają inni. Kurtyna poszła w górę. Akcja czas start.

Nie jest to jednak wojna o Ukrainę. To jest wojna o Nowy Porządek Świata bez Boga Ojca, o ludzkie dusze. Nowy teatr mistyfikacji dla mas. Dobrze wytresowani widzowie, podczas ostatniej propagandowej kampanii koronawirusowej, ekscytują się przed telewizorami kolejnym przedstawieniem, tym razem z pola walki. Celebrytę wirusa odstrzelono, na czas zbrojnego konfliktu, w siną dal, ale do czasu. Wróci, jak nie ten, to całkiem inny, gdy tylko będzie potrzeba realizacji następnego punktu z globalistycznego programu.

Za statystów, jak to zwykle bywa, wybrano niewinnych ludzi, którzy zostawili swój wcześniej znany świat i tłumnie z tobołkami pędzą tam, gdzie im tylko wskażą wojenni reżyserzy.

Potop ukraiński – jeden z ważniejszych celów tego zbrojnego konfliktu. Kierunek – Polska, którą ma zalać fala uchodźców, uciekinierów, a raczej przesiedleńców czy nawet najeźdźców z terenów wschodnich. Polska ma się pogrążyć w ubóstwie. A Polacy mają się stać we własnym kraju obywatelami trzeciej kategorii. Życ za przysłowiową miskę ryżu, którą jakiś czas temu obiecywał premier Polski.

Masowe przesiedlenia ludności z Ukrainy do Polski – to Koń Trojański, podłożenie bomby zegarowej, odmierzającej dni, godziny, minuty, sekundy. W odpowiednim czasie wybuchnie. Kto tą bombę podkłada, kto wciąga Konia Trojańskiego na teren Polski? Sponsor od wieków ten sam.

Do wspomnień z krwawej pomiędzy Polakami a Ukraińcami historii, jak np. rzeź Polaków przez Ukraińców na Wołyniu, oliwy do ognia będą dolewać rządzący faworyzując przesiedleńców. Co już teraz zaczyna być widoczne.

Już teraz wizyta u lekarza dla Polaka jest albo odwołana z powodu braku specjalisty albo ma mieć miejsce za rok, za dwa, a może nawet za trzy lata. Ewentualnie odpłatna. Wizyta u lekarza dla Ukraińca do 14 dni, bezpłatna. Lekarstwa, komunikacja miejska, czynsz... gratis. Dla Polaka podwyżki i dyskryminacja. Nawet całe osiedla nowych, pięknych mieszkań jakiś czas temu wybudowanych (przypadek?) są przesiedleńcom z Ukrainy przekazywane. Kobiety z Domów Samotnej Matki przekwaterowuje się, gdzie popadnie, aby na ich miejsce zakwaterować potrzebujących bardziej.

Może już wkrótce, któż to wie, ludzie, których nie będzie stać na życie (kredyty, opłaty, czynsze...) będą brać do swojego domu przesiedleńca czy jak wolicie najeźdźcę, aby rząd Polin dorzucił im, w zamian za ten akt miłości, jakiś pieniężny ochłap na odczepkę.

Kardynał Wyszyński swego czasu powiedział: Rozum mamy wyżej niż serce. Mówił także, że każdy naród pracuje przede wszystkim dla siebie. A nieszczęściem jest zajmowanie się całym światem kosztem własnej ojczyzny.

O akcji przesiedleńczej, exodusie Ukraińców, polski rząd wiedział dużo wcześniej. Śmiem nawet twierdzić, że Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań w 2021 roku był i po to, aby rozeznac się jakie możliwości mają Polacy w lokalizacji przesiedleńców podczas ukartowanych działań wojennych przewidzianych na rok 2022

Na początku lat 90 -tych Adam Michnik w wywiadzie dla ukraińskiego tygodnika Zierkało Niedieli oznajmił, że jego marzeniem, a nawet celem, jest stworzenie jednego państwa ukraińsko-polskiego Ukrpol. Dzisiaj do marzeń Michnika naniesiona została pewna poprawka, ma bowiem powstać państwo Ukrpolin.

W 2014 roku już nawet oficjalnie zaczęto mówić, że Ukraińcy zostaną wysiedleni.

No i wszystko dzieje się zgodnie z planem. Ukraina pustoszeje. Żeleński z pochodzenia Żyd i utrzymanek skorumpowanego oligarchy Kołomoyskiego nie ustanie dopóty dopóki ostatni Ukrainiec nie zostanie przesiedlony do Polski. Cel? Między innymi zniszczenie wiary katolickiej. Na Ukrainie aborcja jest chlebem powszednim, ponad 2 miliony aborcji rocznie. Przesiedleńcy z Ukrainy za jakiś czas dostaną prawa wyborcze. Swoimi głosami przyczynią się do zachwiania katolickich fundamentów, na których zbudowana jest Polska.

Jest również i inny powód zamieszek na Ukrainie. Istnieje plan powstania na południowych terenach dzisiejszej Ukrainy nowego państwa – Niebiańskiej Jerozolimy.

A Polskę tymczasem pod płaszczykiem humanitaryzmu, zalewa się przesiedleńcami. Tysiące ludzi przekraczają codziennie granice Polski bez żadnej kontroli, bez żadnych testów, bez żadnej kwarantanny. Bez zabezpieczeń przed największym wrogiem ludzkości – wirusem w koronie. Uciekające matki, zapłakane dzieci, obrazy, którymi karmiony jest dzisiaj cały świat. Do rozgrywek wojennych zostali wykorzystani najsłabsi z najsłabszych, stając się propagandowym mięsem. Należałoby jednak wspomnieć, że uciekający to w większości ludzie z terenów zachodniej Ukrainy, a nie wschodniej, gdzie wojna się toczy.

Media prześcigają się w pokazywaniu krwawych obrazów. I co z tego , że te obrazy, a zdarza się to całkiem często, podkradzione bywają z wojen np. w Serbii, z bombardowań Palestyny czy trzęsień ziemi.

Ciemny lud wszystko kupi. Tak jak kupił propagandowe obrazki trupów w workach z Bergamo.

Medialna narracja dwoi się i troi. Rozporządza, dzieli, kieruje emocjami, programuje ludzkie umysły, aby dobrze zaprogramowane cyborgi pomagały tylko tam i tylko tak, jak i gdzie im się wskaże. Szantaż emocjonalny.

Sypie się jednak i tu i ówdzie ta wojenna narracja. I tak np. francuska dziennikarka Anne Bonnel relacjonuje z Ukrainy: „Armia ukraińska brutalnie bombarduje ludność cywilną w regionie Donbasu. To, co mówię, jest po prostu prawdą (...) Nie jestem za żadną partią i nie bronię Putina, ale prawda jest taka, że jestem blisko cywilów i zaświadczam, że to armia ukraińska bombarduje swój naród”.

Banderowcy z AZOV są spadkobiercami UPA. Ostatnimi laty szkoleni byli przez amerykańskie i izraelskie służby. Mordują rdzenną ludność ukraińską, czasami tylko dlatego, że ta nie mówi dobrze po ukraińsku. Celowo dokonują ostrzału ludności cywilnej, aby propaganda na linii Żeleński – Biden mogła oskarżyć Rosję.

Polski rząd reprezentuje interes globalistów stojących za Żeleńskim. Polski rząd zdradził Polaków. Nie służy prawdzie. Polska nie powinna zajmować stanowiska w tej wojnie. To nie nasz konflikt. To nie nasza wojna. Jeżeli wygrają siły stojące za Żeleńskim, czeka nas nadzór WHO, światowy rząd, jedna światowa religia, segregacja sanitarna, przymusowe szczepienia, kod QR. Jeżeli wygrają siły stojące za Putinem, Polacy zapłacą za brak neutralności. A miliony uchodźców od wewnątrz osłabią Polskę.

Czy Putin sprzeciwił się bestii czy współpracuje z bestią a Rosję zdradził? A może został sprowokowany? Czy wykonuje rozkazy innych sił masońskich stojących w kontrze do sił masońskich, które kierują Żeleńskim?

Nic nie jest takie na jakie wygląda. Jedno jest pewne: covid poległ na polu walki i nie ma go już w mediach.

Gwiazdy medialne, gwiazdy telewizyjne teraz tak rozgadane o Ukrainie, dziwnie milczą, kiedy bomby spadają na Syrię czy Palestynę.

Świat milczał, kiedy gromiono kanadyjskich truckersów. A teraz zgodnym chórem potępia agresora rosyjskiego? Dlaczego nikt nie przykleił sobie w mediach społecznościowych flagi kanadyjskiej w ramach solidarności z kierowcami w tym samym czasie, kiedy nazista Trudeau, premier Kanady, przyjmowany był w Polsce z honorami?!

Dlaczego nie wymachujecie flagą palestyńską? Nie wygrazacie pięściami w kierunku Netanjahu? No ale przecież poprawność polityczna nie pozwala, telewizor nie kazał, no i facebook by zablokował. Poza tym dzieci palestyńskie, to przecież dzieci gorszego boga.

A ja przy okazji zapytam: czym różnią się pokojowe akcje zbrojne NATO od krwawej agresywnej akcji Putina?

Dlaczego ci wszyscy, którzy dzisiaj owinięci są ukraińskimi flagami, wcześniej ani słowem się nie odezwali przeciwko sanitarnej segregacji? Ci sami ludzie, którzy jeszcze nie tak dawno zrezygnowali z kontaktów nawet z najbliższą rodziną, bo mogliby się zarazić, dzisiaj bez większego strachu pod swój dach przyjmują niezaszczepionych gości z Ukrainy. Hipokryzji, ciąg dalszy. Tak jak do niedawna człowiek odwiedzający podczas lockdownu np. swoją matkę uważany był za nieodpowiedzialnego egoistę, tak wkrótce kto ma nadmetraż, a pod swój dach nie przyjmie Ukraińca może będzie z tego tytułu odpowiadał karnie za rasizm, za czyn społecznie niebezpieczny, za brak miłosierdzia.

Promotorzy zbrodni, eutanazji, segregacji, ci którzy wychodzą na ulicę wrzeszcząc, że mordowanie nienarodzonych dzieci powinno być prawem, teraz dwoją się i troją w trosce o życie uciekinierów. Miłosierni inaczej? Najbardziej niebezpiecznym miejscem na świecie nie są wcale pola walki, tylko łono matki, tuż pod jej sercem. Na świecie dokonuje się ponad 50 milionów aborcji rocznie.

Tymczasem hasło zaadoptuj pszczołę zostało zamienione na zaadaptuj Ukraińca.

Masz inne zdanie, uważaj, bo narracja w świecie tolerancyjnych może być tylko jedna.

Wszyscy zapłacimy za to bez troskie przyjmowanie przesiedleńców pod polskie dachy. Chociaż wielu ludzi na pewno czyni to w porywie

serca, odruchu szczerego współczucia, emocjonalnie. Czy zdają sobie jednak sprawę, że w Polsce zostało zmienione prawo, że w czasie tzw. pandemii nikt z naszego domu, wcześniej do niego zaproszony, nie może być z niego nawet wyeksmitowany?

Dobry Samarytanin spotkał pobitego na drodze. Opatrzył mu rany. Wsadził na swoje zwierzę i zawiózł do gospody. Miłosierny Samarytanin nie zabrał pobitego do swojego domu. Nie zostawił go również na utrzymaniu państwa za pieniądze innych. Za pobyt pobitego w gospodzie, aż do jego wyzdrowienia, zapłacił z własnej kieszeni.

Jezus mówił o miłosierdziu, ale mówił też, że należy być roztropnym. Roztropność polega na przewidywaniu konsekwencji własnych decyzji. Bo w końcu się okaże, że w tzw. wojnie Ukraińsko - Ruskiej nie kto inny ale to Polska będzie największym przegranym.

W Sejmie Rzeczypospolitej ukraińska flaga wisi na miejscu flagi polskiej. Skandal! Polacy! Łączmy się! Bo resztki suwerenności, które nam jeszcze pozostały, stracimy bezpowrotnie. Dziel i rządź. A naród skłócony, naród podzielony to naród stracony i słaby. Polakom chce się wyrwać Boga z serca. Bo naród bez Boga jest bez przyszłości.

Każda wojna rodzi się wpierw w nienawistnych myślach, potem w słowach, które mogą bardziej zboleć niż niejedna spadająca bomba.

Myśli i słowa zbudowane na nienawiści w konsekwencji mogą przerodzić się w czyny zbrojne. Ludzie, którzy wyzywają, przeklinają, obrzucają innych chamstwem, gdyby tylko mieli władzę, staliby się gorszymi agresorami niż niejeden dyktator.

„Język kości nie ma, ale kości kruszy” mówi jedno z ludowych przysłów greckich.

Przez nasze grzechy spadają na świat bomby. Chcesz pokoju, kiedy ty sam już dawno umarłeś żyjąc w grzechu śmiertelnym?

Gdyby ludzie chcieli prawdziwego pokoju konfesjonały byłyby okupowane, a na Mszach Świętąch drzwi by się nie domykały. W

kościółach wieje pustką. Ruch i poruszenie jest, owszem, ale na stacjach benzynowych.

Katolicy skoncentrowani całkiem niedawno na covidzie, dzisiaj na wojnie z wschodnią granicą, Kościół Katolicki zostawili na pożarcie wilkom. Nie chcą wojen. Ależ skąd. Nawet modlą się o pokój. A ja się pytam: o pokój czy o święty spokój?

Na grzechu się podpieracie i nie o pokój wam chodzi, bo pokój odrzuca grzech. Chcecie świętego spokoju, aby życia dawnego wam nie zabrano, życia grzesznego.

Czy dla uratowania świata przed wojną jesteś gotowy zrezygnować z grzechu? Chcesz pokoju, kiedy w tym samym czasie popierasz aborcję, nie żyjesz w czystości, nie uczestniczysz we Mszy Świętej w niedzielę? Jesteś gotowy dla prawdziwej wolności zrezygnować z grzechu? Nie? To nie kłam, że chcesz pokoju. Ty chcesz świętego spokoju na wygodnej kanapie z ulubionym drinkiem.

Pokój budowany bez nawrócenia jest złudą. Rozpadnie się przy najmniejszym podmuchu wiatru. Modlitwy o pokój człowieka nienawróconego, niepokutującego, człowieka kochającego grzech są kpina i żartem. Hipokryto spójrz wpierw na swoje grzechy wołające o pomstę do nieba. Błagaj Ducha Świętego o pokorę, ponieważ to ludzie pokorni rządzą tym światem. Na ich skinienie biegnie Bóg Miłosierny. Prośba człowieka pokornego jest dla Boga rozkazem.

Pozwalacie, aby niszczone nam kościoły, profanowano wizerunek Matki Boskiej, do ręki bierzecie Święte Ciało Chrystusa jak jakieś zwykłe coś, a potem szybko Je połykając jeszcze szybciej zakrywacie maską twarz. Bójcie się Boga. Na stojąco, bez balasek, bez pateny. Podczas podniesienia coraz trudniej kolana się zginają tzw. wiernym. Również dni bałwochwalstwa w Katolickim Kościele tolerujecie. Ale owinięci w niebiesko-żółte flagi, przypięte do czoła, ust i twarzy, jak kiedyś maski, domagacie się pokoju na świecie. Hipokryci. Boicie się zawalczyć w obronie Boga Żywego, a rzucacie się z motyką na agresora wojennego.

Przez ostatnie dwa lata panowała zmowa milczenia również na kazaniach. Cisza sza o wymierzonych w godność człowieka obostrzeniach i związanych z nimi ludzkich tragediach i dramatach.

Biskupi w Grecji pisali do swoich wiernych listy, na przykład, o dobrodziejstwie preparatów na covid. Pisali również na podstawie jakich kryteriów będą klasyfikowani wierni, aby mogli uczestniczyć we Mszy Świętej. Teraz są prośby o modlitwę o pokój na świecie i za umęczoną Ukrainę. Wszystko rozumiem, ale dlaczego nie wspominają o tych tysiącach ludzi poszkodowanych sanitarnym nazizmem? Tysiące personelu medycznego w Grecji zostało odstawionego na półkę bez pensji tylko dlatego, że nie chciało zatruwać swojego organizmu eksperymentem. Całe rodziny zostały pozbawione środków do życia. Czy ktoś tą równie okrutną i haniebną wojnę potępia?!

Kto z was potępił okrutne decyzje rządzących, które kosztowały nie jedno ludzkie życie?! Zwalniani z pracy, niewpuszczani do sklepów. Ostatnio nawet tym, którzy w Grecji nie przyjęli do swego ciała tego znanego preparatu eksperymentalnego, a skończyli 60 rok życia, odcina się każdego miesiąca od pensji czy emerytury 100 euro. I tu nie chodzi o jakieś tam sto euro. Tu chodzi o tysiące ponad nadmiarowych zgonów, samobójstw, depresji, psychologicznych problemów, gdzie ofiar było i wciąż jest więcej niż na polu wojennym. Patrzycie w dal, a wokół siebie dramatów ludzkich nie dostrzegacie. Tak jest łatwiej.

Podczas ostatnich dwóch lat tylko w samej Polsce było ponad 200 tysięcy nadmiarowych zgonów. Z powodu teleporad, z powodu utrudnionego dostępu do służby zdrowia. Tysiące przykładów, jak ludzie z zawałem, udarem czekali na wynik testu i się nie doczekali. A ważące o ich życiu sekundy spędzili w karetce przed szpitalem. Kto krzyczał wtedy stop morderstwom!? Kto krzyczy, kiedy tylu ludzi choruje i umiera po szczepieniach? Tak dzisiaj czuli na los uciekinierów, wczoraj tak nieczuli na los ludzi przeżywających z powodu sanitarnej segregacji tragedie.

Ewangelii nie da się pogodzić z diabelskim prawem, z anty-ewangelią globalizmu. Tyrania Nowego Porządku Świata jest zaprzeczeniem Miłości i Prawdy Królestwa Bożego.

Kapłani działający bardziej pod natchnieniem telewizora niż Ducha Świętego osłabiają wiarę swoich owiec, profanują Komunię Świętą udzielając ją do ręki, nawet tym wszystkim, którzy żyją w grzechu śmiertelnym. I często dobrze o tym wiedzą. Konformizm? Obojętność?



Swoje owce, które Bóg wam powierzył, abyście do zbawienia prowadzili, usypiacie. Do potępienia spychacie. Hipokryci, nad wojnami płaczecie, a swoje owieczki do piekła spychacie. Miłujący inaczej.

Fałszywa pandemia, wojny, głód, zarazy, nowe wirusy, to wszystko ma służyć budowaniu Nowego Porządku bez Boga. Jest plan terroru klimatycznego i plan nowych wirusów. Jest plan wojen, chaosu, poczucie beznadziejności, nowych epidemii, głodu...

Doszliśmy do punktu, gdzie obnażani będziemy z wszelkich zabezpieczeń. Ale ten czas jest po to, aby zrozumieć, że można się oprzeć tylko na Bogu. Wszystko inne jest złudą. Historia upadków człowieka, który bez Boga wpadał w same tarapaty wciąż mało nas nauczyła. Teraz wprowadźcie ludzi przed Bogiem, nawet na Mszy Świętej, jeszcze zakrywają twarz, ale do czasu. Kiedy Bóg przed ludźmi się schowa, poczują się tak bezradni, że odrzucą wszelkie maski, a z bezsilności kolana same się im pouginają.

Historia pokazuje, że sami nic nie możemy. Opieranie się na innych ludziach, krajach, które może nas obronią, to złuda. Nie raz i nie dwa naród polski został zdradzony i wykorzystany. Pamiętamy jednak Cud nad Wisłą, czy obronę Częstochowy przed szwedzkim potopem. Jak również, za przykład możemy wziąć, parafię Garnek znajdującą się około 70 kilometrów od Warszawy. W parafii tej, jedynej w całej Polsce, podczas wszystkich lat działań wojennych, nie zginął ani jeden parafianin, nikt, nawet mężczyźni wysłani na front. Przez wszystkie bowiem lata trwania wojny w kościele parafialnym w dzień i w nocy odmawiany był różaniec przed Najświętszym Sakramentem.

Bóg dał nam instrukcję obsługi życia – Biblię, wspaniałych świętych, proroków, Kościół, swego Syna Jedynego, Matkę Boga. Nasza niewierność nie raz i nie dwa doprowadziła nas do zagłady. Trzymajmy się więc wiernie Boga za rękę, dobrego Ojca, Jego Syna i naszej Matki.

Ugaśmy wojnę w samych sobie. Wzmacniajmy się w wierze. Kiedy siły diabelskie szykują powtórkę z rozrywki, my szlifujmy nasze modlitewne zbroje, budując naszą współczesną Arkę Noego z Modlitwy Różańcowej.

Iwona Paulewicz